

OCHOTNIK

PISMO OŚRODKA KULTURY OCHOTY

nr 45 12/2008

GAZETA BEZPŁATNA

ISSN 1734 - 5510



ŚWIĄTECZNE WYPIEKI

Wielkimi krokami zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Niedługo wszyscy będziemy przyozdabiać choinki, mieszkania, aby czas świąt był miłszy i piękniejszy. Zachęcamy do samodzielnego wykonania gwiazdkowych wypieków, które nie tylko ozdobią nasze drzewka, ale roztoczą korzenną woń w całym mieszkaniu. Zapraszamy dzieci wraz z rodzicami, młodzież i dorosłych do Centrum Artystycznego „Radomska 13” na wspólne warsztaty ciastoterapii. Niech ten czas pracy i zabawy przyniesie wytchnienie, radość i spokój. Zatrószcimy się o pyszne, pachnące wspomnienia.

11 grudnia (czwartek), godz. 17.00

**koszt warsztatów: 15 zł od osoby; instruktor: Joanna Zwoleńska
liczba miejsc ograniczona**

zapisy: Centrum Artystyczne „Radomska 13”

ul. Radomska 13/21, tel. (0 22) 823 37 56; www.radomska13.art.pl

TRADYCJA PO POLSKU

„Ach Podlasie jakie cudne...”

Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych, wszystkich tych, którzy chcą poznać zwyczaje, obrzędy, tradycję Podlasia – krainy położonej po obu stronach środkowego Bugu i górnej Narwi, wypełnionej kwieciem i leśnymi woniami.

Podlasie to najbardziej zróżnicowany etnicznie region z licznymi zabawkami budowli sakralnych; to sieć szlaków turystycznych: pieszych, rowerowych, kajakowych, konnych i samochodowych, ale to także bogate tradycje sztuki ludowej.

Właśnie o tradycjach, muzyce, zwyczajach Podlasia dowiedzą się Państwo już w niedzielę 7 grudnia 2008 r. w Centrum Artystycznym „Radomska 13” przy ulicy Radomskiej 13/21. Na Podlasie zabiorą nas goście z Białej Podlaskiej. W czasie spotkania prócz warsztatów artystycznych i tanecznych oraz występów kapeli ludowej będzie można skosztować produktów regionalnych. Serdecznie zapraszamy. Początek spotkania o godz. 12.30. Wstęp wolny.

7 grudnia (niedziela), godz. 12.30

**Centrum Artystyczne „Radomska 13”, ul. Radomska 13/21
tel. (0 22) 823 37 56; www.radomska13.art.pl
wstęp wolny**

MAGICZNE ŚWIĘTA, CZYLI FLORYSTYCZNE DEKORACJE BOŻONARODZENIOWE

13-14 grudnia w Centrum Artystycznym „Radomska 13” odbędą się kolejne warsztaty florystyczne. Podczas zajęć instruktorki Magdalena Pacholak i Ewa Kossakowska zaprezentują uczestniczkom różnorodne możliwości wykorzystania gałązek drzew i krzewów iglastych oraz materiału florystycznego do zaklęcia w kompozycji florystycznej zimy i atmosfery świąt. Zachęcamy do udziału w tych wyjątkowych warsztatach.

13-14 grudnia (sobota-niedziela), godz. 10.00-15.00

koszt warsztatów: 50 zł, liczba miejsc ograniczona

informacje i zapisy: Centrum Artystyczne „Radomska 13”

ul. Radomska 13/21, tel. (0 22) 823 37 56; www.radomska13.art.pl

VADEMECUM SZTUKI UŻYTKOWEJ

Zapraszamy młodzież i dorosłych na kolejne spotkanie warsztatowe w ramach Vademecum Sztuki Użytkowej. Podczas 4-godzinnego spotkania, uczestnicy poznają technikę powstawania mydła glicerynowego oraz samodzielnie wykonują duże i małe mydełka o finezyjnych kształtach z użyciem barwników, olejków zapachowych i innych dodatków. Materiały wliczone są w cenę zajęć.

20 grudnia (sobota), godz. 12.00

**koszt warsztatów: 40 zł; instruktor: Joanna Szyber
zapisy osobiście w Centrum Artystycznym „Radomska 13”,
ul. Radomska 13/21, tel. (0 22) 823 37 56
lub radomska13@oko.com.pl; liczba miejsc ograniczona**

LISTOPAD

02.XII

**DZIELNICOWE ŚWIĘTO WOLONTARIUSZA,
CZYLI WOLONTARIAT Z OCHOTĄ**
sala widowiskowa OKO, ul. Grójecka 75
godz. 17.00-19.00, wstęp wolny

02.XII

POWIEKI & UNDERWATER SLEEPING SOCIETY
koncert warszawskiego zespołu i helsińskiego sekstetu
„Radomska 13”, ul. Radomska 13/21
godz. 19.00, cena biletów: w przedsprzedaży – 10 zł,
w dniu koncertu – 15 zł; sprzedaż: Centrum Artystyczne
„Radomska 13”, ul. Radomska 13/21,
tel. (0 22) 823 37 56; www.radomska13.art.pl

03.XII

WYGRAJ Z CZASEM
SURMA, ul. Białołzewska 17
godz. 17.00, wstęp wolny

03.XII

WIECZÓR TRADYCYJNYCH TAŃCÓW CELTYCKICH
DK „Rakowiec”, ul. Wiślicka 8
godz. 19.00, wstęp 15 zł od osoby

06.XII

RODZINNE ZABAWY TANECZNE
DK „Rakowiec”, ul. Wiślicka 8
godz. 12.30-13.30; wstęp wolny

06.XII

KABARETOWA SCENA OKO
recital autorski Krzysztofa Daukszewicza przy
akompaniamencie Mieczysława Grochowskiego (piano)
sala widowiskowa OKO, ul. Grójecka 75
godz. 19.00; cena biletów: 25 zł; sprzedaż:
kasa OKO, ul. Grójecka 75;
rezerwacja: tel. (0 22) 822 48 70, (0 22) 822 93 69

07.XII

TRADYCJA PO POLSKU
„Ach Podlasie jakie cudne...”
„Radomska 13”, ul. Radomska 13/21
godz. 12.30, wstęp wolny

08.XII

25-LECIE GRUPY MALARSKIEJ „PALETA”
jubileuszowy wernisaz prac
„Radomska 13”, ul. Radomska 13/21
godz. 17.00, wstęp wolny

11.XII

ZABAWA EDUKACYJNA – CIASTOTERAPIA
wypiekanie świątecznych ozdób
„Radomska 13”, ul. Radomska 13/21
koszt warsztatów: 15 zł od osoby; zapisy: Centrum
Artystyczne „Radomska 13”, ul. Radomska 13/21,
tel. (0 22) 823 37 56; www.radomska13.art.pl

13.XII

DZIECIĘCE SPOTKANIA LITERACKIE
„Świąteczne spotkania z Julkiem i Julką”
sala widowiskowa OKO, ul. Grójecka 75
godz. 11.00, wstęp wolny; zapisy telefoniczne
lub mailowe: mail: spoko@oko.com.pl,
tel. 822 48 70; liczba miejsc jest ograniczona

13.XII

PIERWSZY KROK
turniej tańca towarzyskiego
DK „Rakowiec”, ul. Wiślicka 8
godz. 14.00, wstęp na widowie 10 zł od osoby;
rejestracja par od godz. 12.00

13.XII

WIGILIA Z KARTKĄ ŚWIĄTECZNĄ
Magazyn Sztuk, ul. Filtrowa 62, lok. 230
17.00, wstęp wolny

13.XII

SOBOTNIE KONCERTY W KOŚCIOŁACH NA OCHOCIE
„Życ z godnością” – koncert z okazji 27 rocznicy wybuchu
stanu wojennego w wykonaniu Katarzyny Łaniewskiej (recytacje),
Krystyny Kwasowskiej (śpiew), Grażyny Piwkowskiej (piano) oraz
Tria Łódzko-Chojnowskiego (Paweł Konopacki – gitara, śpiew;
Witold Łuczynski – gitara, śpiew; Tomasz Susmęd – piano)
kościół św. Jakuba przy pl. Narutowicza
godz. 18.00, wstęp wolny

LISTOPAD

WARSZTATY FLORYSTYCZNE

„Florystyczne dekoracje bożonarodzeniowe”
„Radomska 13”, ul. Radomska 13/21
godz. 10.00-15.00; koszt warsztatów: 50 zł; informacje
i zapisy: Centrum Artystyczne „Radomska 13”, ul. Radomska 13/21,
tel. (0 22) 823 37 56; www.radomska13.art.pl

13.XII
14.XII

ZRÓB SOBIE PREZENT

otwarte warsztaty ceramiczne
„AngobA”, ul. Przemyska 18
godz. 11.00-15.00, wstęp wolny

14.XII

ARTYSTYCZNA NIEDZIELA Z MAMĄ I TATĄ

„Na choince i pod choinką”; w programie:
warsztaty plastyczne, koncert kolęd w wykonaniu
Dziecięcego Zespołu Wokalnego GONG
DK „Rakowiec”, ul. Wiślicka 8
godz. 12.00-15.00, wstęp wolny

14.XII

XXIII OCHOCKIE SPOTKANIA HISTORYCZNE

„Stacja Filtrów”
„Radomska 13”, ul. Radomska 13/21
godz. 17.00; wstęp wolny

14.XII

JAZZ W OKO

„W saloniku u Janusza” wystąpi Szukalski/Dutkiewicz Duo
sala widowiskowa OKO, ul. Grójecka 75
godz. 20.00; cena biletów: 20 zł; sprzedaż: kasa OKO,
ul. Grójecka 75; rezerwacja: tel. (0 22) 822 48 70,
(0 22) 822 93 69

15.XII

KONCERT UCZNIÓW STUDIA WOKALNEGO IM. J. WASOWSKIEGO

występującym uczniom towarzyszyć będzie zespół
pod kier. M. Kuczewskiego, w programie kolędy,
pastorałki oraz piosenki świąteczne
Klub Klinika, ul. Raławicka 99
godz. 20.00, wstęp wolny

17.XII

SPOKO

„Śnieg – śnieżycyca – śnieżynka”
sala widowiskowa OKO, ul. Grójecka 75
godz. 11.00, wstęp wolny; zapisy telefoniczne lub mailowe
w środę, 17 grudnia: mail: spoko@oko.com.pl
tel. (0 22) 822 48 70; liczba miejsc jest ograniczona

20.XII

VADEMECUM SZTUKI UŻYTKOWEJ

„Mydło glicerynowe”
„Radomska 13”, ul. Radomska 13/21
godz. 12.00; koszt warsztatów: 40 zł, informacje i zapisy:
Centrum Artystyczne „Radomska 13” ul. Radomska
13/21 tel. (0 22) 823 37 56; www.radomska13.art.pl

20.XII

ŚWIĄTECZNE PAKOWANIE

„Pudełeczko dla aniołka”
„Radomska 13”, ul. Radomska 13/21, godz. 12.00
wstęp wolny; zapisy: Centrum Artystyczne „Radomska 13”
ul. Radomska 13/21, tel. (0 22) 823 37 56; www.radomska13.art.pl

20.XII

WIECZORY BARDÓW

„... i żyli długo i szczęśliwie” – recital Tomasza Szweda
(kończący obchody 30-lecia pracy artystycznej) przy Szwedzkim
stole, występującym w składzie: Krzysztof Gabłoński, Janusz
Tytman, Jacek Szafraniec, Katarzyna Szubartowska, Adam Szuraj
sala widowiskowa OKO, ul. Grójecka 75
godz. 19.00, cena biletów: 25 zł; sprzedaż: kasa OKO
ul. Grójecka 75; rezerwacja: tel. (0 22) 822 48 70,
(0 22) 822 93 69

20.XII

GÓRALE W WARSZAWIE czyli POSIADY NA OCHOCIE

muzyka, taniec, zwyczaj – „Wesele góralskie”
„Radomska 13”, ul. Radomska 13/21
godz. 18.00, wstęp wolny

10.I

XXIII OCHOCKIE SPOTKANIA HISTORYCZNE

„Stacja Filtrów”

Wszystkich wielbicieli Ochoty, architektury i historii zapraszam w nie-
działę 14 grudnia o 17.00 do Centrum Artystycznego „Radomska 13”
na spotkanie z panem Jarosławem Zielińskim. Temat najbardziej
ochocki czyli Stacja Filtrów. Niezwykłe miejsce łączące od ponad
stu lat urodę z użytecznością. Wielu z Państwa nie miało jeszcze oka-
zji zwiedzić tego obiektu, a i ci, którzy byli, na pewno z ciekawością
zobaczą zdjęcia i posłuchają opowieści varsavianisty. Jak zwykle
zadbamy o atmosferę, a czystej wody będzie się można napić do
woli. Serdecznie zapraszam.

Gabriela Gab



14 grudnia (niedziela), godz. 17.00
Centrum Artystyczne „Radomska 13”
ul. Radomska 13/21

ŻYĆ Z GODNOŚCIĄ

Taki tytuł nosi program słowno-muzyczny, który proponujemy Pań-
stwu w ramach „Sobotnich koncertów w kościołach na Ochocie”.
Koncert ten został specjalnie przygotowany dla upamiętnienia
27 rocznicy wybuchu stanu wojennego. 13 grudnia w kościele św.
Jakuba usłyszymy wiersze K. Iłkawkiczówny, E. Bryła, J. Kulmowej,
piosenki J. Kaczmarskiego oraz poezję i pieśni anonimowych auto-
rów z okresu od wydarzeń w Poznaniu, przez Radom, Wybrzeże do
13 grudnia 1981 r. w wykonaniu Katarzyny Łaniewskiej (recytacja),
Krystyny Kwasowskiej (śpiew), Grażyny Piwkowska (piano) oraz Tria
Łódzko-Chojnowskiego (Paweł Konopacki – gitara, śpiew; Witold
Łuczynski – gitara, śpiew; Tomasz Susmęd – piano).

13 grudnia (sobota), godz. 18.00
kościół św. Jakuba przy pl. Narutowicza
wstęp wolny

ZESPÓŁ POWIEKI I FIŃSKA GRUPA
UNDERWATER SLEEPING SOCIETY NA RADOMSKIEJ

Centrum Artystyczne „Radomska 13” zaprasza 2 grudnia
o godz. 19.00 na koncert w wykonaniu dwóch zespołów: warszaw-
skiej grupy Powieki, laureata wspólnego konkursu Innova Concerts,
Gutek Film i Radia Dla Ciebie (wiosna 2008) oraz helsińskiego sekste-
tu Underwater Sleeping Society.

Powieki grają łagodnego, melancholijnego, czasem lekko trans-
owego, nieco surrealistycznego rocka. Muzyka gości z Finlandii to
doskonała mieszanka rocka, słodkiego popu i melancholii. Niepo-
wtarzalną aurę tworzy dobór instrumentów (w tym klawisze, klarnet
i saksofon) oraz wokalista Okko Nieminen. Koncert promuje ich nowy
album pt. „The Dead Vegas”.

2 grudnia (niedziela), godz. 19.00
Centrum Artystyczne „Radomska 13”
cena biletów: w przedsprzedaży – 10 zł, w dniu koncertu
– 15 zł; sprzedaż: Centrum Artystyczne „Radomska 13”, ul. Ra-
domska 13/21, tel. (0 22) 823 37 56; www.radomska13.art.pl

UCZNIOWIE ZAŚPIEWAJĄ W KLINICE

17 grudnia w klubie Klinika (ul. Raławicka 99, Forty) o godz. 20.00 od-
będzie się koncert wigilijny, w którym wezmą udział uczniowie Studia
Wokalnego im. J. Wasowskiego z towarzyszeniem zespołu pod kie-
rownictwem Marcina Kuczewskiego. Na koncert złożą się kolędy, pa-
storałki oraz piosenki świąteczne polskie oraz zagraniczne w interpe-
tacji młodych wokalistów. Wstęp wolny. Zapraszamy serdecznie!!!

17 grudnia (środa), godz. 20.00
Klub KLINIKA
wstęp wolny

Wracam na Ochotę (44)

fot. Rafal Nowak



Małgorzata Baranowska

Dopiero kiedy trafi się długi weekend albo święta, nagle orientuję się, że w tygodniu pracy towarzyszy nam koło Wawelskiej nieustanny hałas. Mimo że moje okna wychodzą na ulicę Pługa, nieustanny korek, uciążliwy dla mieszkańców od strony Wawelskiej, również tutaj powoduje hałas. Jest to zupełnie inny dźwięk niż dźwięki mojego dzieciństwa. Trudno w nim rozróżnić jakieś cechy charakterystyczne. To nieustający szum, w którym wybijały się kiedyś klaksony tirów, podobne do głosów mijających się statków.

Mimo że hałas teraz jest większy, głosy miasta były kiedyś bardziej zróżnicowane. Dość dużo poruszało się pojazdów konnych, od wielkich wozów z węglem do nawet dorożek. Między tym, oczywiście, słychać było i samochody. Poszczególne ulice „wydawały” własne dźwięki. Zupełnie inaczej brzmiały kopyta końskie na kostce brukowej, a inaczej na kocich łbach.

Teraz dopiero przychodzi mi do głowy, że nie miałam pojęcia, gdzie te konie śpią. Oczywiście były stajnie na Wyścigach, na Służewcu. Ale gdzie mieszkały te wielkie perszerony ciągnące lory z węglem? Przecież i w Warszawie musiało być dużo stajni. Ostatnio Jerzy Trammer napisał, że jako chłopiec biegał z kolegami do stajni, które znajdowały się na skwerku przy teatrze Ochoty. Niestety, ja w dzieciństwie nic o tym nie wiedziałam, chociaż baraki, w których mieszkali ludzie i owe stajnie, znajdowały się tuż przed bramą domu, w którym mieszkałam. Jak to przeczytałam, ogarnął mnie dla mnie samej niezrozumiały żal, że nigdy w tych stajniach nie byłam.

Na tym polega duch miasta. Ilu jest mieszkańców, tylu pamięta je w różny sposób. W każdym razie teraz te stajnie jakby mi „odrosły” z innej pamięci. W ostatnim roku tylko ze dwa razy na Pługa i Mianowskiego pojawiła się ma lutka orkiestra, w której dominował akordeon. Pamiętam grajków, którzy po wojnie nie pokazywali się tak często jak przed wojną, ale słychać było uderzają-

ce o bruk monety, rzucane im z okien. Teraz nie dało się nic takiego usłyszeć. Teraz nie ma zbyt wielu możliwości, żeby w Warszawie jacyś grajkowie dostali się na strzeżone osiedla, a odtwarzacze CD i telewizory kompletnie już zabiły orkiestry podwórkowe. Przed wojną niektóre kamienice także starały się nie wpuszczać tych, którzy wołali „garnki drutuje, gaaarnki”, „szmaty skupuje”. Ale oni i tak czasem wchodzili.

Słyszało się mnóstwo głosów wróbli i gołębi. Teraz dominują drapieżne sroki, których skrzeków nie da się porównać do tamtych odgłosów.

Skrzyżowanie Wawelskiej, Żwirki i Wigury oraz Raszyńskiej jest miejscem, przez które przejeżdża olbrzymia liczba karet pogotowia, czasem straży pożarnej, używających syreny także w nocy. Te karetki należą już do nowej, całkowicie zmechanizowanej cywilizacji, w której niewiele słyszy się głosów istot żywych, za to bardzo dużo zgrzytów i pisków. Chciałoby się wykrzyknąć „Niech żyją długie weekendy i święta!”. Niestety, żadnych kopyt nie słychać nawet wtedy ■

Krzysztof Trawkowski

fot. Rafal Nowak



Zapoznana pianistka i batalista

Dom Spółdzielni Artystów Plastyków na ulicy Filtrowej 83 wyróżnia się ciekawą architekturą i aż trzema elewacjami: od ul. Filtrowej, Akademickiej i Supińskiego. W podwórzu w obramieniu jednego z okien widać dwie płaskorzeźby figuralne symbolizujące sztukę i wiedzę autorstwa Aleksandra Żurakowskiego (1882-1978). Projektantem tego wybudowanego w 1928 roku „mieszkaniowca” był najprawdopodobniej Jan Stefanowicz. Prawie od samego początku w mieszkaniu numer 12 mieszkali tytułowi bohaterowie – pianistka Jadwiga Zaleska-Mazurowska z domu Iwanowska (1879-1944) i malarz batalista Wiktor Mazurowski (1859-1944), syn Wincentego i aktorki Józefy z Pogorzelskich.

Mieszkanie to, szczególnie w czasie okupacji w połowie zeszłego wieku, stało się salonem muzycznym stolicy. Mimo zaawansowanego już wieku, gospodyni o promiennym uśmiechu czarowała słuchaczy zachwycającą grą. Była niezrównaną interpretatorką muzyki Chopina. Artystka ta jeszcze przed I wojną (mieszkała w Petersburgu), a potem w okre-

sie międzywojennym odniosła szereg sukcesów koncertowych w stolicach europejskich. Znana była w Japonii, gdzie dała koncerty w osiemdziesięciu miastach. Swoistym rekordem było to, że grała w 208 miastach Chin, Indii, jak również w państwach Azji Południowo-Wschodniej. Występowała też wspólnie ze skrzypaczką i kompozytorką, swoją rodzoną siostrą Zofią Ossendowską (1887-1943) z Iwanowskich, żoną naszego podróżnika i literata Ferdynanda Ossendowskiego – też mieszkańców Ochoty – Grójecka 27 m 9.

Drugi mąż naszej pianistki Wiktor Mazurowski był absolwentem akademii petersburskiej. Już w czasie studiów malował sceny batalistyczne. Jednak w Warszawie zadebiutował pokazując obraz „Dzokej”. Malował też sceny rodzajowe, myśliwskie, portrety, szkice pejzażowe. Zaprojektował również dekorację malarską do „serwisu historycznego” dla Mikołaja II.

W latach trzydziestych pod tym samym adresem zamieszkała jedyna córka Mazurowskiej z pierwszego małżeństwa, Janina Kamińska wraz ze swoim synem Stanisła-

wem (1922-1942). Wnuk pani Jadwigi był również bardzo utalentowanym pianistą. Dość często wspierał talentem na „koncertkach” swoje antenatki wykonując utwory Lista, Beethovena lub Chopina. W skutek denuncjacji, w nocy z 8 na 9 sierpnia 1941 r, do drzwi mieszkania nr 12 załomotało gestapo. Na oczach przerażonych domowników przystąpiono do natychmiastowego „badania”, które trwało prawie całą dobę. Stanisława wywieziono na al. Szucha, potem na Pawiak, a na koniec do obozu Mauthausen.

Równo trzy lata po tej tragedii nastąpił finał gehenny rodzinnej. Dnia 7 sierpnia 1944 roku wypędzono mieszkańców domu przy Filtrowej 83, wśród nich znajdowali się: osiemdziesięcioletni Wiktor Mazurowski, jego siedemdziesięcioletnia żona i pięćdziesięciosześcioletnia córka. Malarz zginął tuż przed swoim domem od strzału w tył głowy. W bramie Ministerstwa Żegluga świadkowie widzieli dwa ciała – matki i córki – także z przestrzelonymi głowami ■

O Klarze Silberhaus

W Salonie państwa Silberhaus
Piękna choinka w święta stała
Gdy pierwszej gwiazdki nadszedł czas
Gromadka dzieci wbiegła cała

Jak miło paczkę dostać swą
I kolorowy papier zdjąć
Pomimo drżenia małych rąk
Dzieci wyjęły lalki wlot

Chłopcy dostali żołnierzyków
Dziewczynki śliczne miały lale
Klara prezentów też bez liku
Szczęśliwa zewsząd otrzymała

Jak dobrze było się pobawić
Swymi nowymi prezentami
Jeszcze spóźniony wujek Klarze
Dał dziadka co walczył z orzechami

Zmęczona Klara idąc spać
Chciała z lalkami się pożegnać
A drewnianego wojska brać
Z myszami walczy na całego

Król myszy walczy z dziadkiem
Co słynny z walk jest z orzechami
Klara rzuciła pantofelkiem
W króla co umknął wraz z myszami

Dziadek wnet w księcia się przemieni
I wdzięczny w podróż bierze Klarę
Pokaże jej krainę sładocy z baśni
Żeby nagrodzić dziewczynki odwagę

W krainie u Cukrowej Wróżki
To dopiero będzie zabawa
Słodko tam, że lizać paluszki
Zatańczą czekolada, herbata i kawka

Cały dwór składa hołd Klarze
Bo pomogła dziadkowi w potrzebie
Kiedy pomóc komuś okazja się zdarzy
Pokaż, że można liczyć na ciebie

Jerzy Słomczyński

Czytelnikom „Ochotnika” życzymy zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia

Dyrekcja OKO i Redakcja

Grupie malarskiej „Paleta”
składamy najserdeczniejsze życzenia
z okazji jubileuszu 25-lecia istnienia.

Zespołowi „Wrzos”
i wszystkim osobom związanym
z jego twórczością
składamy najserdeczniejsze życzenia
z okazji jubileuszu 25-lecia istnienia.

03-07.12 ORKIESTRA TITANIC
10-12.12 DRUGI POKÓJ/KIBICE
13-14.12 MASZ BYĆ SZCZĘŚLIWY
17-19.12 SZTUKA
20-21.12 ODCHODZIĆ – SEPARATION
26-28.12 ORKIESTRA TITANIC
31.12 ORKIESTRA TITANIC
– Wieczór sylwestrowy

ODCHODZIĆ – SEPARATION

autor: Tom Kempinski
reżyseria, scenografia:
Tomasz Mędrzak
występują: Agnieszka Sitek
i Tomasz Mędrzak

„[...] Chociaż sztuka Toma Kempinskiego nosi tytuł „Odchodzić”, nie jest to rzecz o rozstaniach, a bardziej refleksja nad przychodzeniem i odkrywaniem. Odkrywaniem nowych stron życia, nieznanymi uczuć, nieplanowanej miłości... W rolach głównych niezrównany Tomasz Mędrzak i pełna pasji Agnieszka Sitek. [...]

Spektakl broni się nie tylko wspartą grą – wyrazistą, pełną napięcia i ukrytych znaczeń. Dużą wartość niesie sam tekst [...].

Dopełnieniem całości jest udana scenografia i ciekawe reżyserskie rozwiązanie telefonicznej znajomości Sary i Joe'go. Słowem – czeka nas przyjemna rozrywka w Teatrze Ochoty.”

Katarzyna Grabowska

Pytanie konkursowe:

Christo Bojczew jest autorem najnowszej premiery Teatru Ochoty pt. „Orkiestra Titanic”. Jaki jest tytuł innej sztuki tego autora, która znajduje się w repertuarze teatru?

Na odpowiedzi czekamy w poniedziałek 22 grudnia, o godz. 16.00, pod nr (0 22) 668 70 38. Nagrodą jest jedno podwójne zaproszenie na spektakl „Orkiestra Titanic” Christo Bojczewa, w niedzielę 28 grudnia, godz. 19.00, do odebrania w kasie teatru w dniu przedstawienia najpóźniej do 18.30.

OCHOTNIK

Miesięcznik OCHOTNIK

Wydawca: Ośrodek Kultury Ochoty, ul. Grójecka 75, 02-094 Warszawa, www.oko.com.pl **Adres:** ul. Grójecka 75, 02-094 Warszawa, tel. (0 22) 668 70 38, ochotnik.red@oko.com.pl **Redakcja:** Anna Napiontkówna (redaktor naczelna), Joanna Rolińska (koordynator części historycznej) **Korekta:** Anna Pasznik **Studio graficzne:** Dorota Gnat **Okładka:** Dariusz Eggert **Druk:** Promocja XXI sp. z o.o., Warszawa 2008, ISSN 1734 - 5510 wszelkie prawa zastrzeżone Copyright © 2005 Ośrodek Kultury Ochoty

NIEZAUWAŻANE, ALE ZAWSZE PIĘKNE

Wiele budynków zadziwia nas nietypowymi kształtami. Zazwyczaj cenione są efektowne elewacje zdobione kamieniem, szlachetnym tynkiem i wyszukаныmi dekoracjami. Jednak jest też wiele budowli, które dekorowano mniej szlachetnymi materiałami. Sposób dekoracji był jednak bardzo wyszukany i dogłębnie przemyślany. Poprzedzał je precyzyjnie wykonany projekt, a potem staranne wykonanie dekoracji. Jednym z tego typu budowli są liczne budynki zbudowane z szarej cegły. Kilka z nich znajduje się także na Ochocie. Są one uznanymi dziełami architektury zaprojektowanymi przez znanych twórców. Najwięcej znajduje się wokół Alei Niepodległości, w pobliżu ulicy Koszykowej oraz w innych rejonach Ochoty, gdzie powstawała międzywojenna zabudowa mieszkaniowa.

Szara cegła pojawiła się w połowie lat 20 XX wieku. Jej stosowanie było wyrazem szukania nowych materiałów budowlanych, jak i popierania polskiego przemysłu. Wykonywano ją ze specjalnie opracowanej mieszaniny cementu z domieszką innych materiałów. Była łatwa w wykonaniu i tania. Można było ją nawet produkować na placu budowy. Jej stosowanie odbierano wówczas jako popieranie polskiego przemysłu, a wzniesione budowle reklamowano jako ogniotrwałe nowoczesne budynki. W latach 20 i 30 XX wieku ukazywały się już liczne fachowe publikacje opisujące ten materiał, a znani twórcy projektowali w tym duchu. Cennym elementem zdobniczym były różne wzory układane w cegle, które różnicowały fakturę elewacji. Wiele budynków w tym stylu stworzył znany warszawski architekt Romuald Gutt (m.in. Dom oficerski Funduszu Kwaterunku Wojskowego z 1931 r. przy rogu ul. Koszykowej i al. Niepodległości). Jednym z najciekawszych budynków wykonanych z tego materiału był gmach Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie. Dziś

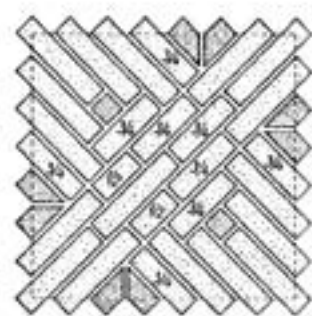
ten budynek będący częścią kampusu Politechniki Warszawskiej znajduje się już na oboczu Ochoty, a gęsta roślinność zastania starannie zaprojektowane i opracowane elewacje. Dziś mało kto zauważa wykwintne piękno architektury tego budynku.

Gmach ma proste kubiczne kształty. Dekorację podkreślają ułożone z cegły opaski wokół okien i dekoracyjne obramienie wejścia. Najważniejszym elementem dekoracji jest jednak wieloboczny dwukondygnacyjny wykusz od strony ulicy Nowowiejskiej. Obok dekoracyjnego kształtu ozdabiają go efektowne romboidalne ornamenty ułożone z wysuniętej szarej cegły. Podobne dekoracje zdobią główne wejścia do budynku. Gmach ten został zaprojektowany przez znanych warszawskich architektów Franciszka Lilpopa i Karola Jankowskiego w 1924 roku, a realizacja trwała do roku 1926. Był to jeden z najciekawszych budynków wykonanych w tym materiale. Inne powstały w innych częściach Ochoty, gdzie wznoszono u schyłku lat 20. i w latach 30. liczne kamienice. Największy zespół powstał przy ulicy Koszykowej niedaleko Alei Niepodległości. Były to najczęściej kilkupiętrowe budynki mieszkalne. Z reguły miały one około 4-5 kondygnacji, a elewacje z szarej cegły zdobione także oszczędnymi, ale bardzo stylowymi dekoracjami układanymi

z szarej cegły. Akcentowały one wejścia i bramy do budynku, a także ważniejsze jego fragmenty. Ta oszczędna forma dekoracji była również starannie przemyślana i precyzyjnie wykonana. Solidnie wykonywano też klatki schodowe, które zdobiły różnokolorowe lastrika, a wnętrza mieszkalne odznaczały się nowoczesnym rozplanowaniem i najnowszymi rozwiązaniami technicznymi. Były to mieszkania niezbyt drogie, ale niewątpliwie nowoczesne i zapewniające komfort mieszkańców.

Dziś gmach Instytutu Aerodynamicznego jest uznanym dziełem architektury i podlega ochronie Konserwatora Zabytków. Także budynki mieszkalne są doceniane przez znawców architektury, a szara cementowa cegła i wykonane z niej elewacje są najważniejszym elementem opracowania architektonicznego. Detale te są chronione przez konserwatora zabytków i absolutnie nie mogą nigdy zostać otynkowane. I to są kolejne często niedoceniane zabytki architektury zdobiące naszą dzielnicę ■

Jakub Lewicki – konserwator zabytków, prof. nzw dr hab., wykłada historię i konserwację architektury na kierunkach: historia sztuki i architektura. Mieszka i pracuje w Warszawie.



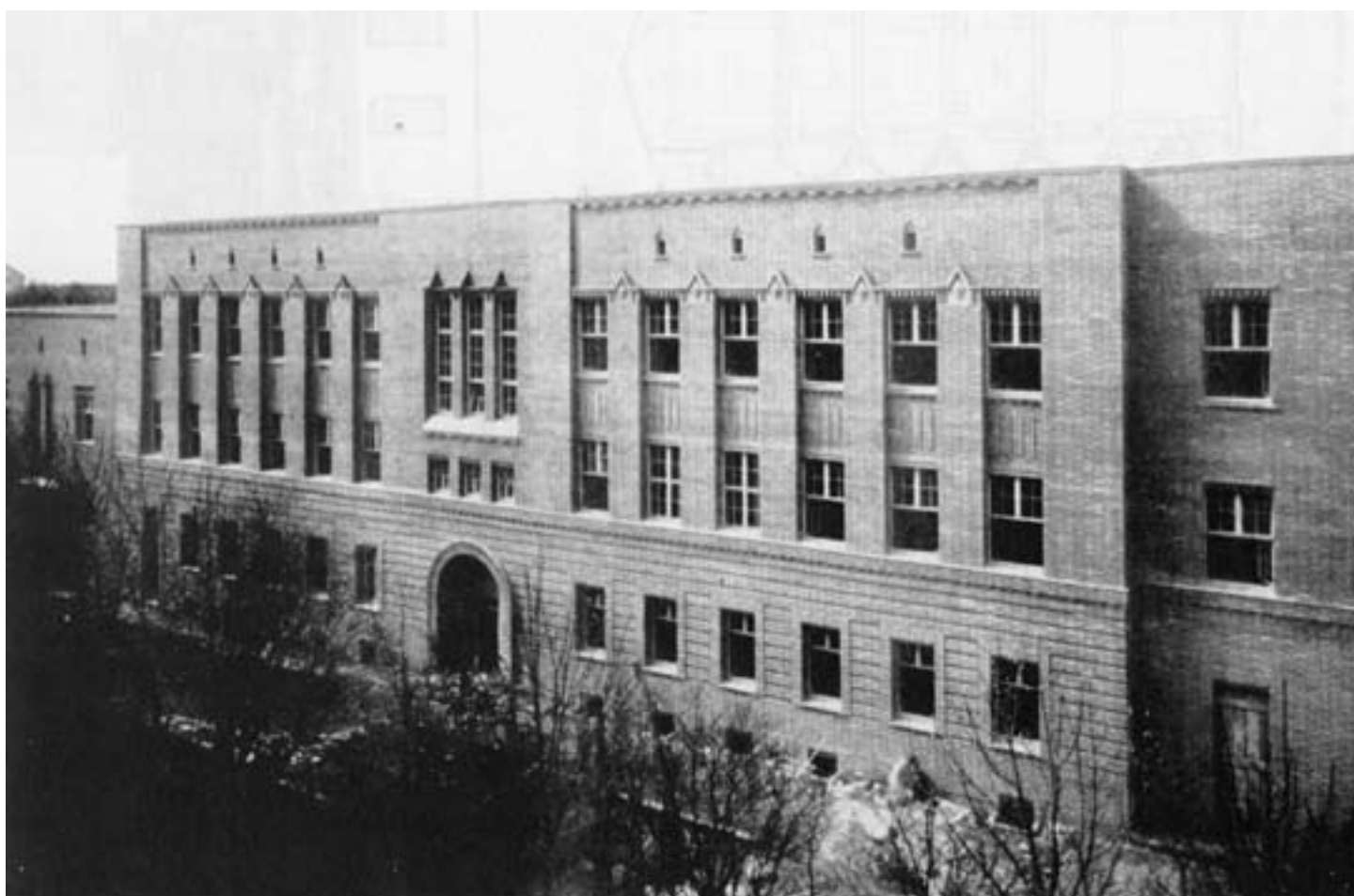
Przykłady elementów dekoracyjnych wykonanych z szarej cegły



Rysunek elewacji po kończeniu budowy gmachu Instytutu Aerodynamicznego, 1926



Warszawa, Ochota, gmach Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie, obecnie część kampusu Politechniki Warszawskiej, róg Alei Niepodległości i ulicy Nowowiejskiej, proj. Franciszek Lilpop i Karol Jankowski, widok ogólny budynku mieszkalnego, stan po ukończeniu w 1926 roku



Warszawa, Ochota, gmach Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie, obecnie część kampusu Politechniki Warszawskiej, róg Alei Niepodległości i ulicy Nowowiejskiej, proj. Franciszek Lilpop i Karol Jankowski, widok ogólny elewacji bocznej zastłoniętej dziś drzewami, stan po ukończeniu w 1926 roku

WYJŚĆ DO LUDZI – ABY ONI ZECHCIELI WYJŚĆ Z DOMU

– z zastępcą burmistrza dzielnicy Ochota, Krzysztofem Krukiem,
rozmawiają Anna Pasznik i Anna Napiontkówna

■ Kiedy zaczęła się Pana przygoda z Ochotą?

W 1966 roku. Wtedy, jako 12-letni chłopak sprowadziłem się z rodzicami na Ochotę, a ściślej mówiąc na Rakowiec. Przez poprzednie 12 lat mieszkałem w okolicach Okęcia. Jestem mieszkańcem Ochoty już ponad 42 lata.

■ To spory kawał czasu, w trakcie którego poznał Pan dokładnie naszą dzielnicę. Z jakimi miejscami na Ochocie jest Pan najbardziej związany?

Z Rakowcem, bo tam spędziłem większość mojego życia.

■ Czyli można powiedzieć, że jest Pan naczynym świadkiem zmian, jakie zaszły w tej części Ochoty? Jak zatem zmienił się Rakowiec?

Stary Rakowiec z domami zbudowanymi pod koniec lat 50. koncentrował się przy Pruszkowskiej. Natomiast budynki znajdujące się w okolicach torów kolejowych powstały na terenie, gdzie za moich lat dziecięcych były ogródki działkowe. Ówczesny Rakowiec obejmował mniej więcej 1/3 obecnych budynków. Wszystko dopiero tam powstawało.

■ Przejdźmy do współczesności. Pełni Pan m.in. funkcję zastępcy burmistrza dzielnicy Ochota ds. kultury. Jakie ciekawe wydarzenia kulturalne planowane są dla Ochotczan w przyszłym roku?

Będziemy kontynuować imprezy, takie jak Piknik Integracyjny na Szczęśliwicach, Ochockie Lato Teatralne, Dni Seniora czy Mironalia, a także konkursy recytatorskie i taneczne. Nie możemy zapomnieć również o imprezach okolicznościowych, jak np. 70. Rocznica Obrony Warszawy – Barykada Września. Z nowości szczególnie polecałbym projekt „Spotkania na Placu”, mający na celu kulturalne ożywienie placu Narutowicza, a także otwarcie Centrum Środowisk Twórczych Ochoty. W tym miejscu należy wspomnieć o konkursach skierowanych do organizacji pozarządowych. Rozpiszemy, m.in. konkursy na artystyczne działania wzbogacające ofertę kulturalną (ze szczególnym uwzględnieniem placu Narutowicza, Parku Szczęśliwickiego i Parku Zastawa Malickiego), na działania kulturalne

związane z 70. rocznicą obrony Warszawy czy na projekt edukacji kulturalnej młodzieży.

■ A co z amfiteatrem na Ochocie, przecież takie budowle powstały już w innych dzielnicach. Czy i kiedy Ochota doczeka się swojego?

Mówiąc realnie, obecnie budowy amfiteatru nie ma w planach do 2013 roku. Owszem, wprowadziliśmy w ubiegłym roku amfiteatr do wieloletniego planu inwestycyjnego, ale to był wstępny projekt. Został on jednak przełożony na później, ponieważ najpierw trzeba zrealizować ważniejsze sprawy, jak np. budowę boisk. Pytanie, dlaczego nie mamy w naszej dzielnicy amfiteatru, sali widowiskowej z prawdziwego zdarzenia, drugiego teatru, kina pojawiły się na szkoleniu zorganizowanym pod koniec października dla pracowników kultury na Ochocie. Odpowiadałem wówczas, że budżet nie jest przecież z gumy, jest określony i nie da się go rozciągnąć. Musimy więc posiadane pieniądze rozdzielić według ważności potrzeb. Zadaniem ważnym jest zapewnienie odpowiedniej infrastruktury szkolnej. W tym mieszczą się właśnie niebetonowe boiska, bo przecież, jak np. dziecko przewróci się podczas lekcji wf-u na takim betonowym boisku, to nie tylko się potłucze czy zrani, ale może także złamać rękę czy nogę. Wówczas rodzice mają pretensje. W takiej sytuacji, co by pani zrobiła? Czy zainwestowała w po-

zardne boiska, czy wybudowała amfiteatr? Osobiście jestem za budową amfiteatru lub prawdziwej sali widowiskowej i będę o to walczył, ale proszę mi powiedzieć, co jest ważniejsze: mieszkania dla ludzi, którzy żyją w starych, zniszczonych budynkach, wymagających natychmiastowego remontu czy budowa amfiteatru? Odpowiedź jest oczywista. Sprawa jest więc niezwykle trudna, ale w dalekosiężnych planach jest, by na Polu Mokotowskim, w miejscu, gdzie obecnie mieści się baza MPO, powstał amfiteatr. Może warto pomyśleć, by coś powstało w tamtym miejscu pod kontem ubiegania się Warszawy o tytuł „Europejskiej Stolicy Kultury” w 2016 r. Byłby to dobry czas i dobra lokalizacja.

■ A propos kandydowania przez Warszawę na „Europejską Stolicę Kultury”, czy władze naszej dzielnicy podejmują jakieś działania, by do tego projektu włączyć naszą – ochocką – cegiełkę kulturalną?

Zarząd Dzielnicy Ochota wspólnie z Wydziałem Kultury powołał Forum Kultury Ochoty, składające się z przedstawicieli instytucji, stowarzyszeń i ludzi z kulturą związanych. Jest to zaczątek działań, które wchodziłyby właśnie w projekt „Europejskiej Stolicy Kultury”.

■ Na koniec jeszcze pytanie o Pana ulubione imprezy kulturalne na Ochocie?

Trudne pytanie, ponieważ wiele ciekawych imprez odbywa się w naszej



Krzysztof Kruk podczas obchodów Dni Seniora, 2008

GALERIA SREBRNYCH DROBIAZGÓW

dzielnicy. Aczkolwiek powiem uczciwie, że chyba jednak Dni Seniora, ponieważ jestem z nimi związany emocjonalnie. Po prostu wydaje mi się, że starsi ludzie wiele wnieśli w tę dzielnicę. Oni ją tworzyli i tu mieszkają. Poza tym, każdy z nas będzie osobą starszą. A ludzie starsi mają dwie możliwości: albo odseparować się od świata, albo wręcz przeciwnie – wyjść do niego. Pierwszą opcję wybiera niestety zdecydowana większość z nich. Czują się niepotrzebni, zatracają sens i radość istnienia. Natomiast ci, którzy wychodzą na zewnątrz – stanowią mniejszy procent, ale przedstawiciele tej mniejszości dłużej żyją i są szczęśliwsi. Swoją postawą udowadniają, że dni na emeryturze mogą być ciekawe, wesołe i udane. Ich twórczość (prace malarzkie, poezja, zespoły wokально-taneczne) pokazuje, że poprzez aktywność w Klubach Seniora można poprawić nie tylko swoje samopoczucie, ale nawet przedłużyć życie, nadając mu sens poprzez działania w grupie. Oni naprawdę czują się potrzebni. Gdyby więcej osób zdecydowało się w taki sposób przeżywać jesień życia, to zapewne mielibyśmy dużo mniejszy problem z samotnymi i opuszczonymi starszymi ludźmi. Myślę, że dzięki Dniom Seniora co roku do tego grona aktywnych seniorów dotacza kilka osób i to jest niewątpliwie sukces.

Drugą formą działań kulturalnych rzeczywiście radujących mnie, stanowią imprezy na świeżym powietrzu, wzbogacające ofertę kulturalną dla ogółu mieszkańców. Mam tu na myśli pikniki, festyny czy koncerty. Satysfakcjonujący jest widok uśmiechniętych dzieci i zrelaksowanych rodziców, a jeszcze, jak ktoś ładnie i ciekawie taki event poprowadzi i włączy obecnych w zabawę... Ludzie tego potrzebują. Tak było na Szczęśliwicach w trakcie majowej „Tradycji po polsku”, tak było na placu Narutowicza podczas „Wspomnienia Starej Warszawy”. Istotne jest właśnie to, żeby trafić do mieszkańców Ochoty z właściwą ofertą; żeby oprócz stałych, potrzebnych zajęć, jak nauka tańca, gry na instrumentach czy śpiewu – wyjść do ludzi – aby oni zechcieli wyjść z domu.

Dziękujemy za rozmowę.

FORMULARZ PROUSTA

imię i nazwisko: Krzysztof Kruk
jestem osobą: otwartą
mój autorytet: –
cenię w ludziach: szczerłość
najbardziej lubię: czynny odpoczynek
nie znoszę: szpinaku
wybaczam: błędy popełnione nieumyślnie
moje ulubione miejsce na Ochocie:
 Park Szczęśliwicki
ostatnia lektura:
 „Kod Leonarda da Vinci” Dana Browna
marzę o: dłuższym odpoczynku bez telefonu

Wschodni róg Filtrów i Asnyka zajmuje duży przedwojenny budynek mieszkalny o ładnej architekturze. Pewien warszawski artysta wpadł na pomysł wykorzystania niewielkich podcieni przy bramie wjazdowej na „okno wystawowe” pracowni ceramiki. Po dwóch latach zaproponował to pomieszczenie dzisiejszemu użytkownikowi, panu Wilkowi.

Józef Wilk, artysta plastyk z dyplomem uzyskanym na Wydziale Wzornictwa Przemysłowego w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych (dziś powiedzieliśmy – desinger), po latach pracy na etacie projektanta zapalił się do pomysłu założenia galerii z wyrobami ze srebra. Zaczął od przystosowania tego lokaliku na swoje potrzeby.

Najpierw zostało zamurowane niewielkie okno, które pierwotnie wychodziło ze stróżówki znajdującej się w bramie. Na leżących tam płytach chodnikowych położono podłogę. Poprowadzono odpowiednią instalację elektryczną i obudowano boazerią fragmenty ścian, tworząc przy okazji użyteczne schowki. Szyby wystawowe dla bezpieczeństwa opatrzone kratami. I tak w 1992 r. na powierzchni 6,6 m² została otwarta galeria z szyldem „Srebro Wyrób Naprawa”. W sprzedaży znalazła się artystyczna biżuteria, niewielkie wyroby dekoracyjne, a także malarstwo, małoformatowe i wręcz miniaturowe. Natychmiast pojawili się klienci, których przyciągał i ciekawy asortyment, i przyjazna atmosfera. Pomysł z przyjmowaniem srebrnych wyrobów do naprawy też okazał się strzałem w dziesiątkę. Niestety, po kilku latach wprowadzono na Filtrów płatne parkowanie, co utrudniło to dostęp klientom. W dodatku z powodu za-

rzędzeń fiskalnych właściciel musiał zaprzestać świadczenia napraw, co także wpłynęło na zmniejszenie rentowności.

Dzisiaj w galerii czas toczy się nieśpiesznie. Zaprzyjaźnieni klienci wpadają nie tylko by dokonać zakupu, ale by pogadać. Pan Wilk zawsze znajdzie odpowiednią rzecz na prezent: a to pierścionek dla ukochanej, bransoletkę dla teściowej, kolczyk dla koleżanki i doda do tego opowieść o właściwościach kamienia w tym pierścionku, powie skąd wywodzi się wzór bransoletki, jak powstały upatrzone przez nas kolczyki, a starszej pani z zepsutą broszką udzieli rady, co i jak można zrobić z uszkodzonym przedmiotem. Tylko piękne jabłko z nefrytu czy subtelna gałązka róży, którym towarzyszyła opowieść o tragicznym autorze, jako drogie przedmioty zbytku długo czekały na nabywcę.

Zmartwieniem pana Wilka jest brak następcy. Lat przybywa, zdrowia ubywa – komu przekazać galerię? Gdzie znaleźć zapaleńca, zdolnego złotnika, który nie tylko będzie miał serce i cierpliwość do klientów, ale i znajdzie sposób na to, by ponownie podjąć naprawy wyrobów ze srebra?

Lubimy tę mini-galerię, wrosła ona w pejzaż Filtrów jako szczególne i charakterystyczne miejsce, którym nasza dzielnica może się szczycić. Jeśli galeria zniknie z handlowej mapy Ochoty, będzie to niepowetowana strata nie dla fiskusa przecież, lecz dla mieszkańców, nas wszystkich, którzy cenią sobie piękno i sztuka zamknięte w srebrnych drobiazgach.

Irena Dembińska
 Pracownia Wspomnień
 Stowarzyszenia AKOS



ARTYSTYCZNA NIEDZIELA

DK „Rakowiec” serdecznie zaprasza na kolejną Artystyczną Niedzielę z Mamą i Tatą, tym razem pod hasłem „Na choince i pod choinką”.

Podczas spotkania proponujemy udział w warsztatach artystyczno-plastycznych, na których dzieci będą mogły wykonać m.in. kukietki choinkowe, ozdoby świąteczne. Warsztaty poprowadzą doświadczeni instruktorzy.

W drugiej części wystąpi Dziecięcy Zespół Wokalny GONG z koncertem kolęd.

Wstęp wolny.

14 grudnia 2008 r., godz. 12.00-15.00
DK „Rakowiec”, ul. Wiślicka 8
tel. (0 22) 823 66 72, 823 66 97
www.rakowiec.art.pl

WYGRAJ Z CZASEM

Jeśli chcesz wiedzieć więcej na temat własnego zdrowia, poznać choroby cywilizacyjne i dowiedzieć się, jak sobie z nimi radzić – zapraszamy na cykl spotkań o zdrowiu pod tytułem „Wygraj z czasem”!

Najbliższe spotkanie z cyklu odbędzie się 3 grudnia (środa) o godz. 17.00 w Klubie Osiedlowym SURMA. Spotkania poprowadzi magister farmacji. Wstęp wolny. Liczba miejsc ograniczona.

3 grudnia (środa), godz. 17.00
Klub Osiedlowy SURMA, ul. Białobrzaska 17
tel. (022) 823 04 32, surma@oko.com.pl

CYKL WYKŁADÓW

Pracownicy Instytutu Psychologii Stosowanej Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie oraz studenci pierwszego roku psychologii zapraszają na cykl wykładów pt.: „Spotkania z psychologią”. Spotkania odbywają się w Akademii Pedagogiki Specjalnej, ul. Szczęśliwicka 40 i adresowane są do wszystkich miłośników psychologii (studentów, licealistów, mieszkańców Warszawy).

12 grudnia (piątek),
godz. 13.30-15.00 (Aula B)

Dr Wojciech Kulesza (Szkola Wyższa Psychologii Społecznej) „Psychologia miłości – czyli co o TYM mogą powiedzieć psychologowie?”

„Czy da się zmierzyć miłość?”

16 stycznia 2009 (czwartek)
godz. 13.30-15.00 (Aula B)

Dr Michał Bilewicz (Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Wydział Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego)

„Kontakt międzygrupowy jako metoda ograniczania uprzedzeń: kiedy działa i dlaczego?”

więcej informacji na stronie:
www.aps.edu.pl

TUŻ PRZED ŚWIĘTAMI

Ośrodek Kultury Ochoły wraz z filiami: Magazynem Sztuk, Pracownią Ceramiki „Angoba”, Centrum Artystycznym „Radomska 13” zaprasza serdecznie na cykl imprez przedświątecznych. Obejmuje on spotkanie plastyczne, otwarte warsztaty ceramiczne oraz świąteczne pakowanie. Na wszystkie imprezy cyklu wstęp wolny, prosimy jednak o wcześniejsze zapisy na „Wigilię z kartką świąteczną” (Magazyn Sztuk, ul. Filtrowa 62 lok. 230, tel. (0 22) 659 43 47) oraz na „Świąteczne pakowanie” („Radomska 13” ul. Radomska 13/21, tel. (0 22) 823 37 56) z powodu ograniczonej liczby miejsc. Serdecznie zapraszamy.

WIGILIA Z KARTKĄ ŚWIĄTECZNĄ

Magazyn Sztuk zaprasza na „Wigilię z Kartką Świąteczną”, która odbędzie się dnia 13 grudnia o godzinie 17.00 w Magazynie Sztuk, ul. Filtrowa 62 lok. 230.

Magazyn Sztuk pragnie powrócić do tradycji wspólnego pisania życzeń świątecznych. Zapraszamy wszystkich chętnych na spotkanie wigilijne, w czasie którego każdy będzie mógł własnoręcznie zrobić kartkę świąteczną wypełnioną najlepszymi życzeniami. Każdy z gości powinien poczuć się gospodarzem naszego spotkania wzbogacając wigilijny stół własnymi, często niepowtarzalnymi potrawami lub łakociami.

ZRÓB SOBIE PREZENT

Jak co roku, Pracownia Ceramiki „Angoba” organizuje otwarte warsztaty, podczas których będzie można samemu ulepić aniołka na choinkę. Warsztaty odbędą się 14 grudnia w siedzibie Pracowni, przy ul. Przemyskiej 18, w godz. 11.00-15.00, wstęp wolny. Wykonane prace będzie można odebrać 20 grudnia w godz. 10.00-12.00, by później artystycznie je opakować w Centrum Artystycznym „Radomska 13”.

ŚWIĄTECZNE PAKOWANIE

20 grudnia (godz. 12.00) w Centrum Artystycznym „Radomska 13” przy ul. Radomskiej 13/21 będzie można stworzyć artystyczne, oryginalne „Pudełeczko dla aniołka” wykonanego w Pracowni Ceramiki „Angoba”.

PIERWSZY KROK NA RAKOWCU



Zapraszamy wszystkich na Turniej Tańca Towarzyskiego „Pierwszy Krok”.

13 grudnia (sobota) godz. 14.00, rejestracja par od godz. 12.00.

W turnieju rywalizować będą pary w czterech kategoriach:

I gr. – 6-7 lat

II gr. – 8-10 lat

III gr. – powyżej 15 lat F

IV gr. – powyżej 15 lat E

Zapraszamy wszystkich.

Wstęp na widowienie tylko 10 zł.

sala widowiskowa Domu Kultury „Rakowiec”
ul. Wiślicka 8, Warszawa
tel./fax (0 22) 823 66 72, 823 66 97
www.rakowiec.art.pl

ZAJĘCIA LITERACKO-AKTORSKIE NA RADOMSKIEJ

Zapraszamy na zajęcia literacko-aktorskie wszystkich, którzy:

- piszą teksty: wierszem, prozą (opowiadania, wiersze, teksty piosenek)
- interesują się literaturą, muzyką, teatrem
- chcą przygotować spotkania literackie w oparciu o własną twórczość
- chcą przygotować spektakl teatralny w oparciu o własne teksty
- chcą doskonalić warsztat pisarski
- chcą poznawać warsztat aktorski

Wspólnie będziemy pracować nad tekstami od strony literackiej, jak i ich prezentacji. Poznamy podstawy wymowy, emisji głosu, środki sceniczne, elementy podstaw aktorskich. Może uda się nam stworzyć przedstawienie naszej poezji, prozy, piosenek. Zapraszamy młodzież i seniorów... wszystkich, którzy chcą tworzyć. Zajęcia prowadzi Katarzyna Bargiełowska – aktorka, pedagog.

pierwsze spotkanie: 13 grudnia, godz. 13.00
Centrum Artystyczne „Radomska 13”, ul. Radomska 13/21, tel. (0 22) 823 37 56
radomska13@oko.com.pl

FASCYNUJĄCY ŚWIAT MALUJE PALETA 25 LAT

Najważniejsza jest wielkość ducha. To nie najsilniejsi zdobywają Everest.

25 lat to nie tylko określona liczba miesięcy, tygodni i dni. To przede wszystkim ludzie, którzy przez ćwierć wieku tworzyli grupę malarską „Paleta” działającą w Centrum Artystycznym „Radomska 13” oraz ich działania na przestrzeni tych lat. To także fakty, które mają wpływ na dzisiejszy kształt „Palety”. Powstała ona w 1983 roku jako grupa plastyczna emerytowanych nauczycieli Sekcji Ogniska ZNP pod wdzięczną nazwą „Starszaki”. Pierwszymi członkami grupy byli: Halina Chmielewska, Helena Wyszowska, Jerzy Wojciechowski oraz opiekunka grupy Zofia Klepacka. W ciągu kolejnych trzech miesięcy dołączyły: Józefa Chalwik, Jadwiga Hubczenko, Jadwiga Konińska, Irena Solarz, Jadwiga Stypułkowska. Celem spotkań były ćwiczenia rysunkowe i malarskie, wymiana spostrzeżeń, doświadczeń i wiedzy oraz systematyczne wycieczki do muzeów i galerii. Owocem współpracy były comiesięczne wystawy.



autor: Cecylia Nowak

Lata 90. to okres wielkich zmian. Część osób odeszła, ale i przybyło kilkanaście nowych zdolnych uczestniczek: Cecylia Nowak, Daniela Madejska, Czesława Baumunk, Aleksandra Przybysz, Daniela Pachnicka, Irena Suchaniak, Jadwiga Wróblewska, Wiesława Gołębiwska, Ewa Buczyńska, Maria Szejter, Barbara Mordzińska, Barbara Lewkiewicz, Teresa Niedzielska. Grupa zaczęła uprawiać malarstwo sztalugowe, akwarelę, pastel oraz rysunek węglem, ołówkiem i piórkem. Brała czynny udział w festywnych organizowanych na Szczęśliwicach i Polu Mokotowskim, wykonała ilustracje do książki „Kobiety w historii, nauce i kulturze”.

Wraz z nowym wiekiem nastąpiły kolejne zmiany. Dołączyły nowe osoby: Aleksandra Różycka, Anna Wachowicz, Krystyna Zadrozna, Jolanta Grabowska. Część osób odeszła, w tym nieodżałowana instruktorka pani Zofia Klepacka. Grupa pozostawiona bez opieki instruktorskiej postanowiła wybrać lidera spośród siebie. Początkowo została nim Irena Suchaniak, a od 2000 roku – Daniela Pachnicka. W maju 2003 „Paleta” otrzymała tytuł „Najlepszego Zespołu Artystycznego Ochoty roku 2002-2003”.

„Malowanie to czynność, w którą potrafimy zaangażować się bez reszty, odczuwamy nadzwyczajny przypytyw energii, wręcz czujemy się szczęśliwe” – mówią uczestniczki grupy. Ich prace, obejmujące martwą naturę, architekturę, pejzaż ze sztafażem, ikony, studium postaci oraz portrety były wielokrotnie prezentowane w Galerii Artysty Peda-

goga Klubu Nauczyciela – obecnie Centrum Artystycznego „Radomska 13”, a także w Ministerstwie Edukacji, Bibliotece Narodowej, Wodoliborze w Łazienkach Królewskich i cieszyły się dużym uznaniem i zainteresowaniem.

Serdecznie zapraszam na jubileuszowy wernisaż prac grupy malarskiej „Paleta”, który odbędzie się 8 grudnia o godz. 17.00 w Centrum Artystycznym „Radomska 13”.

Ewa Maślanka

8 grudnia, godz. 17.00
Centrum Artystyczne „Radomska 13”
ul. Radomska 13/21
tel. (0 22) 823 37 56
www.radomska13.art.pl
wstęp wolny



autor: Barbara Mordzińska

ŚWIĘTO WOLONTARIUSZA, CZYLI WOLONTARIAT Z OCHOTĄ

ŻYCZENIA DLA WOLONTARIUSZY!!!



Klub Osiedlowy SURMA po raz piąty wspólnie z innymi instytucjami i organizacjami z Ochoty przygotował Dzielnicowe Święto Wolontariusza, czyli WOLONTARIAT Z OCHOTĄ pod patronatem Burmistrza Ochoty, pana Maurycego Wojciecha Komorowskiego. Tego dnia chcemy podziękować ochockim wolontariuszom za ich pracę i serce, a także promować ideę wolontariatu wśród ochockich mieszkańców i instytucji. W tym roku gospodarzem święta jest Ośrodek Kultury Ochoty, gdzie 2 grudnia spotkamy się z „ochockimi wolontariuszami”. Na szerszą relację z tego spotkania oraz fotoreportaż zapraszamy Czytelników do kolejnego numeru „Ochoтника”.

Drogie wolontariuszki i drodzy wolontariusze z okazji Waszego święta składamy Wam najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, słońca, uśmiechu na co dzień w podejmowanych przez

Was działaniach na rzecz innych. Niech każde z nich będzie dla Was wyzwaniem, inspiracją do poszerzania swojej wiedzy i umiejętności. Zadania jakich podejmujecie się na co dzień są przykładem autentycznego i świadomego kreowania rzeczywistości. Radość tworzenia i działania, którą łączyście z pasją i zaangażowaniem jest nieocenionym i istotnym elementem Waszej wolontarystycznej pracy.

Za to wszystko bardzo dziękujemy i życzymy dalszych sukcesów!



Paulina Borzecka
 Koordynatorka wolontariatu
 Klub Osiedlowy SURMA

OCHOCKIE DNI SENIORA

Od 7 października do 15 listopada ochodziliśmy na Ochocie święto seniorów – Dni Seniora. Uczestniczyły w nim wszystkie Kluby Seniora i sekcje: Dzielnicowy Klub Seniora „Ochota”, Klub Seniora „Baśniowa”, Klub Seniora „Rakowiec” i Koło Seniora SURMA.

Koncert inauguracyjny w DK „Rakowiec” dedykowany był Polskiemu Komitetowi Pomocy Społecznej z okazji jego 50-lecia. W części oficjalnej uhonorowane zostały „AS-em Ochoty” osoby pracujące na rzecz seniorów w PKPS przy ul. Rażyńskiej. W części artystycznej wystąpiły aktorki teatrów warszawskich: Barbara Wrzesińska, Emilia Krakowska i Ewa Kuklińska w programie „Babski Kabaret”. Po koncercie można było obejrzeć wystawę „Skarby z kufra”, na której seniorzy zgromadzili różne pamiątki rodzinne i bibeloty.

Tegoroczne Dni Seniora to: wieczorki taneczne w Pubie Bolek na Polu Mokotowskim, wyjścia do teatrów Kwadrat i Roma, Koncert Galowy w Teatrze na Woli, podczas którego można było obejrzeć twórczość artystyczną ochockich seniorów (m.in. zespół wokalnno-taneczny „Wrzos”, sekcja teatralna DKS „Ochota”) czy Bal Seniora w klubie studenckim Proxima. Piękna październikowa pogoda sprzyjała organizowanym dla seniorów wycieczkom. Pierwsza odbyła się 8 października do Kazimierza Dolnego nad Wisłą. Następnie 22 października grupa 50 seniorów udała się przez Nałęczów do Kottówki. Dwie następne wycieczki związane były z obchodami Europejskiego Roku Dialogu Międzykulturowego. 29 października seniorzy odwiedzili meczet, Kościół Ewangelicko-Reformowany, Kościół Jezusa Chrystusa (Mormonów), a 6 października seniorzy zwiedzili Katedrę Praską, cmentarz żydowski wraz z synagogą i cerkiew prawosławną. Oprócz tego dla seniorów zorganizowano imprezy sportowe (m.in.: „Senior pływa z ochotą”, „Nornic walking”), spotkania z lekarzem diabetologiem i internistą oraz konkurs literacki.

Imprezą kończącą Dni Seniora był Koncert Jubileuszowy Zespołu „Wrzos”. 25-lecie zespołu obchodzono w sali widowiskowej DK „Rakowiec”, gdzie zespół „Wrzos” śpiewał i tańczył dla licznie zgromadzonej publiczności. Program przygotowany przez Ryszarda Dybicza i Henryka Jeża zachwycał publiczność, która długo nie dała zejść ze sceny członkom zespołu.

W następnym numerze zaprezentujemy Państwu fragmenty pięknego listu, który otrzymaliśmy od p. Wiesławy Marciniak, uczestniczki wycieczki po świątyniach warszawskich.



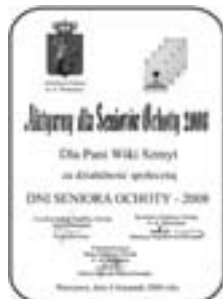
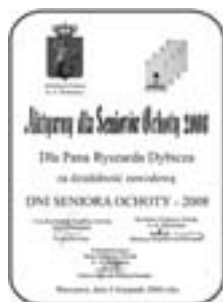
DNI SENIORA W MAGAZYNIE SZTUK

W kulturalnym kalendarzu Ochoty, październik jest miesiącem Seniorów. W tym roku Magazyn Sztuk, filia Ośrodka Kultury Ochoty, wziął czynny udział w obchodach z okazji Dni Seniora. Magazyn Sztuk był otwarty nie tylko dla naszych podopiecznych, ale również dla wszystkich seniorów, którzy marzyli, aby sprawdzić się plastycznie. Obchody rozpoczęliśmy uroczystym wernisażem w Warszawskiej Galerii Eklibrisu przy ul. Grójeckiej 109. Prezentowane prace malarskie, powstały na warsztatach malarskich w Magazynie Sztuk. W wystawie wzięło udział 16 autorów. Nasi seniorzy mogli również zapoznać się z tajnikami techniki akwarelowej, która cieszyła się ogromnym zainteresowaniem.

Dodatkową atrakcją były spotkania warsztatowe zorganizowane przy współpracy Akademii Pedagogiki Specjalnej – Instytutu Edukacji Artystycznej pod hasłem „Magazyn Sztuk III wieku”, prowadzone przez Katarzynę Saniewską-Popiołek, Marka Ejsmonda-Ślusarczyka oraz dr Aleksandrę Plaskotę.

W imieniu Instytutu Edukacji Artystycznej i Magazynu Sztuk chciałabym serdecznie podziękować wszystkim seniorom za mile spędzone godziny przy sztalugach i za owocną pracę.

Joanna Malinowska



Pan Henryk Jaworski (l. 75) z Klubu Seniora „Rakowiec” czynnie uczestniczył w tegorocznych Dniach Seniora. Oceniając je mówiwsuperlatywach: „To było naprawdę super!” Brał udział

w zawodach sportowych, otrzymał medal Fair Play, tańczył na Balu Seniora taniec brzucha i piruety. Pan Henryk nie jest tylko aktywny podczas jesiennego święta seniorów, ale przez cały rok. Uwielbia scrabble, bingo i krzyżówki, gra na organkach na różnych imprezach, uczestniczy w Ochockich Spotkaniach Historycznych. Często zagląda do baru mlecznego „Biedronka”, „najmilszego – jak mówi – baru na Ochocie”.

TAK ZACZĘLIŚMY ROK KULTURALNY 2008/2009

SOBOTNIE KONCERTY W KOŚCIOŁACH NA OCHOCIE

Minęło trzydzieści lat od chwili, gdy po słowach „Habemus Papam” świat usłyszał: Karol Wojtyła. Potem zaś pamiętne: „Nie lękajcie się. Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi...”, „Niech zstąpi Duch Twój...” oraz „Totus Tuus, Maryjo”. Sobotni wieczór (18 października) w kościele św. Jakuba Apostoła koncertem „Cały Twój” Ośrodek Kultury Ochoty zainaugurował po przerwie wakacyjnej cykl „Sobotnich koncertów w kościołach na Ochocie”. Program został specjalnie przygotowany z okazji 30. rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II.

Trudno jest opisać grę emocji, która towarzyszyła tego wieczora podczas słuchania poezji Karola Wojtyły w mistrzowskim wykonaniu Rafała Królikowskiego. Łagodny, ciepły, aksamienny głos Moniki Grajewskiej oraz oprawa muzyczna zespołu pod kier. Dariusza Janusa tworzyły niezapomnianą „uczętą” dla ucha... i ducha. W programie koncertu znalazły się zarówno refleksyjne, jak i bardziej żywe, przygotowujące o dreszcz pieśni autorstwa ks. bp. Józefa Zawistowskiego, ks. Wiesława Kądzieli. Nie zabrakło też ulubionych pieśni Ojca Świętego śpiewanych wspólnie („Barka”, „Czarna Madonna”). Usłyszeliśmy premierowe wykonanie pieśni „Subito Santo”. W programie koncertu znalazły się też zabawne anegdoty z życia Karola Wojtyły (zaczepnięte z „Kwiatków Jana Pawła”). Słowo i muzyka, dopełniały się wzajemnie. Wykonawcom udało się połączyć szacunek dla słowa z prostotą formy muzycznej. Modlitwą o rychłą beatyfikację Jana Pawła II i Apelem Jasnogórskim licznie przybyła publiczność wraz z ks. Wojciechem zakończyła ten pełen refleksji, zadumy i wzruszeń wieczór.



WIECZORY BARDÓW

Cykl „Wieczory bardów” rozpoczęliśmy po wakacjach koncertem legendar-

nego zespołu Stare Dobre Małżeństwo. Tym razem w niedzielę (19 października) w auli dawnej „Kolejówki” – gościnnych progach dyr. Zbigniewa Chałasa usłyszeliśmy ten tak bardzo lubiany zespół. I znów śpiewali (bez przerwy) ponad 2,5 godz., w niezmiennym w składzie: Krzysztof Myszkowski, Wojciech Czemplik, Andrzej Stagraczyński i Ryszard Żarowski. Skandująca publiczność domagała się wielokrotnych bisów, a oni grali, grali i grali... Bo są jednym z niewielu zespołów-wykonawców, których nie trzeba błagać o bisy. Są cudowni i dlatego kochają ich wszyscy: młodzi, starsi i całkiem dojrzali słuchacze.

JAZZ W OKO

Z wielką radością otworzyliśmy po raz trzeci podwoje naszego „Saloniku u Janusza”. Inaugurację naszej trzecieorocznej edycji „Jazz w OKO” zaszczylił sam mistrz swingu oraz time'ingu – Andrzej Dąbrowski – muzyk, perkusista, wokalista, autor muzyki oraz tekstów, kierowca rajdowy, fotografik i dziennikarz sportowy w jednej osobie!

20 października nasza sala widowiskowa wypełniła się niemal po brzegi. Byliśmy dumni z naszej publiczności. Po pierwsze dlatego, że obecność tak dużej liczby osób jest dowodem na to, że muzyczne wieczory w OKO to już tradycja, a po drugie zachowanie słuchaczy na sali pozwoliła się szybko zorientować, że to nie jest już zwykła publiczność. To publiczność jazzowa! Nasz cel został osiągnięty!

Prawdziwi jazz-fani talentu mistrza Dąbrowskiego wiedzieli, czego się po nim spodziewać, bo Andrzej Dąbrowski, chociaż znany jest przede wszystkim jako perkusista jazzowy, to jest również utalentowanym jazzowym wokalistą. A oprócz tego towarzyszą mu od lat wspaniali muzycy: na fortepianie – Wojciech Karolak, kolega ze szkolnej ławy, na kontrabasie – Janusz Kozłowski, muzyk, który grał niemalże ze wszystkimi jazzmanami w naszym kraju, na perkusji – Adam Lewandowski, solidna, rytmiczna podstawa w każdym zespole (celowo piszę „w każdym”, ponieważ Adam Lewandowski to muzyk niezwykle wszechstronny stylistycznie, bardzo chętnie zapraszany do przeróżnych projektów muzycznych).

A co grali? Już spieszę z odpowiedzią: Jazz! I to w najlepszym, dojrzłym wydaniu! Zaczarowali całą salę na prawie dwie godziny prawdziwym jazzowym feelingiem. Usłyszeliśmy najbardziej ulubione przez wokalistę standardy jazzowe: „Bye Bye Blackbird”, „When I Fall in Love”, „Corcovado” i wiele innych. Słuchając tych gentlemanów odnosiło się wrażenie, że stworzyć taki zespół nie jest

prostym zadaniem. Ich niezwykle porozumienie na scenie zdradzało wieloletnią wspólną przygodę muzyczną. Taki proces wspólnej kompatybilności nie trwa miesiąc czy rok. Prawdziwa sztuka potrzebuje czasu. A czas... czas płynął sobie podczas koncertu zupełnie jakby obok nas. Nie zdążyliśmy się zorientować, kiedy muzycy zapowiedzieli ostatni utwór. Potem bisy. Ach! Do zobaczenia na następnych cyklicznych koncertach. Czekamy na Państwa.

KABARETOWA SCENA OKO

W sobotę, 25 października, gościł w Ośrodku Kultury Ochoty znany satyryk i kabareciarz Artur Andrus. Jego autorski recital zainicjował po wakacjach cykl imprez pod nazwą Kabaretowa Scena OKO.

Artur Andrus to postać nietuzinkowa. Jest poetą, autorem tekstów piosenek, redaktorem radiowej Trójki, konferansjerem, komentatorem „Szkła kontaktowego” w TVN24. Patrząc na niezmiennie poważnego Andrusa, widz może sobie pomyśleć: „Czym ten postawny mężczyzna z nikłym uśmiechem na twarzy mógłby mnie rozśmieszyć?” I to jest właśnie bardzo mylące. Słuchając piosenek oraz komentarzy autora zaczerpniętych z codziennego życia, widz nagle spostrzega, iż śmieje się do rozpuku, nie bacząc na to, że spadł już dawno z krzesła.

Wieczór zakończył się więc bisem. Rozbawiona do łez publiczność została uraczona wspaniałym czeskim szlaggiem Heleny Vondrackovej „Malovani Dzbanku”. Wszyscy na moment przenieśli się w zwariowane lata 70., było bardzo zabawnie. Przez cały wieczór Arturowi Andrusowi na fortepianie akompaniował Wojciech Stec.

Z Kabaretową Sceną OKO będziemy się bawić co miesiąc. Wszystkich Państwa serdecznie zapraszamy.

Ewa Kessler i Anna Pasznik



DWA ŚWIATY. MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ

Tytułowe „Dwa światy” starty się w piątek (31. 10.2008) w Klubie Osiedlowym SURMA, filii OKO. TONA, czyli Towarzystwo Opieki nad Artystami zorganizowało wieczorek poezji z oprawą muzyczną. Znaleźliśmy się „między niebem a ziemią” za sprawą poezji mówiącej o ziemskiej codzienności i wpisującej się w nią tęsknocie za absolutem i więzi z Bogiem.

Autorka wierszy, Joanna Majewska, miłośniczka wierszy ks. Twardowskiego i muzyki Chopina, jest mocno związana ze wspólnotą katolicką w parafii św. Jakuba. Wieczór w ramach TONY był okazją do spotkania z pozostałymi członkami wspólnoty, chociaż początkowo wydawało się, że całe wydarzenie stoi pod znakiem zapytania, a katastrofa wisi w powietrzu. Na szczęście wszystko udało się znakomicie, bo w kryzysowej sytuacji pomogli przyjaciele i znajomi. Kiedy w ciasnej kuchni artystka ćwiczyła z koleżankami pieśni (zastępując akompaniament instrumentalny pieśniami a cappella), jeden z przyjaciół rozstawił stoły; inni zadbałi o filmową dokumentację spotkania. A po tej gorączce przygotowaliśmy zatrzymaliśmy się, zawieszeni „między niebem a ziemią”, i muszę przyznać, że było nam tam całkiem dobrze.

Agata Gajda, koordynator TONA

Zapraszamy do TONY wszystkich, którzy chcą pokazać swoje prace, a także tych, którzy chcą zapoznać się z prezentowaną przez artystów podczas naszych spotkań twórczością. Jeśli w jakikolwiek sposób zajmujesz się sztuką i chcesz podzielić się z innymi swoimi pracami – napisz, przyjdź – pomożemy Ci zorganizować Twój wieczór! Już teraz przygotowujemy następne spotkanie! Po więcej informacji proszę pisać na tona.koordinator@gmail.com lub pytać w Klubie Osiedlowym SURMA.



PAŹDZIERNIKOWE DZIECIĘCE SPOTKANIA LITERACKIE

Małe nóżki tuptały na schodach prowadzących do sali Dziecięcych Spotkań Literackich szybciej niż zazwyczaj. Było ich też więcej! Przyjechali z całego miasta! To szczególne zainteresowanie październikowym Spotkaniem zawdzięczaliśmy z całą pewnością bardzo specjalnym Bohaterom Spotkania – Starszym Panom.

Pomysł – świetny, ale w realizacji trudny. Wspaniała twórczość Kabaretu adresowana była przecież do dorosłych. Spotkanie udało się jednak wyśmienicie. Było bardzo uroczyste – salę zdobiła piękna dekoracja nawiązująca do scenografii Kabaretu i zapowiadająca inne specjalne wydarzenie zorganizowane przez OKO w ramach kabaretowego święta, czyli konkurs wokalny „Piosenka jest dobra na wszystko”. Udało nam się również zorganizować małe kino, w którym prezentowaliśmy dzieciom fragmenty piosenek Kabaretu.

Niepotrzebnie obawialiśmy się, czy dzieci piosenki rozumieją. Rzadko w którym kinie projekcji towarzyszą takie salwy śmiechu. Okazało się, że niektórzy mali uczestnicy spotkania znają słowa piosenki „Adio, Pomidory” od pierwszego do ostatniego wersu!

Do wspólnego czytania wybraliśmy fragmenty libretta musicalu „Piotruś Pan” w przekładzie Jeremiego Przybory. Tekst zinterpretował dla nas aktor, pedagog i terapeutą zajęciowy Tomasz Solich. Stali bywalcy z trudnością Tomka rozpoznali, we fraku i w cylindrze wyglądał bowiem, jak trzeci Starszy Pan.

Po wspólnym czytaniu odbyły się warsztaty artystyczne, które przygotowała (również związana ze Spotkaniami) psycholog i utalentowana projektantka pięknych przedmiotów, Magda Bravo, która tym razem zaproponowała dzieciom ozdabianie toreb naszywką przedstawiającą Jeremiego Przyborę i Jerzego Wasowskiego. Zapraszamy na kolejne spotkania!

Agnieszka Koperniak

Autorka programu Dziecięcych Spotkań Literackich

WYMIANA ARTYSTÓW



Dwa lata temu w Ośrodku Kultury Ochoty pojawiła się niezwykła osoba: Irene Jaworski Colston z Minneapolis. Nawiązała kontakt z Danutą Jampolską, która zajmuje się w Ośrodku współpracą z zagranicą. Irene zaprzyjaźniła się z Danusią i zdradziła jej swój sekretny plan. Okazało się, że jest ona dyrektorem Polsko-Amerykańskiego Instytutu Kultury w Minnesocie i zamierza zająć się wymianą artystów. W październiku 2006 Magazyn Sztuk, filia OKO, obchodziła pierwsze urodziny. Na przyjęcie przyszła Danusia z Irene. Minęły dwa lata. Wszyscy już

zapomnieli o spotkaniu, jedynie Danusia trzymała rękę na pulsie i w styczniu 2008 roku ruszył projekt wymiany.

Zarząd Instytutu po przejrzeniu wszystkich płyt CD z pracami artystów plastyków związanych z Magazynem Sztuk postanowił zaprosić mnie, Joannę Sułek-Malinowską do współpracy i zorganizować wystawę moich obrazów w Minneapolis. Radość, ale i strach – czy podołam? Miałam przecież reprezentować, nie tylko siebie i Magazyn Sztuk, ale cały Ośrodek. Na wystawę przygotowałam 50 miniatur o różnorodnej tematyce.

W USA czekała na mnie prawdziwa niespodzianka. Irene zawiozła mnie i Danusię do centrum artystycznego. Tworzy je wiele pracowni, małych oraz jedna duża galeria. W niej zorganizowano mi wystawę. Przed wernisażem pojawiły się nerwy. Czy ktoś przyjdzie? Przyszło mnóstwo osób, a wystawę otworzyli przedstawiciele władz z miejskiego ratusza, który zwiedzaliśmy parę dni wcześniej.

Oprócz wystawy, pracownicy instytutu przygotowali dwa spotkania z Polonią Amerykańską oraz wieczór poezji polskiej, podczas którego razem z Irene czytaliśmy wiersze naszych poetów po polsku i angielsku. Odwiedziliśmy również Polaków w mieście Little Falls. Podczas spotkania przedstawiłam multimedialną prezentację moich prac, a Danuta Jampolska wygłosiła bardzo ciekawy wykład genealogiczny.

W Minneapolis spędziłam prawie miesiąc. Poznałam wspaniałych ludzi, przeżyłam niezwykłą przygodę. W przyszłym roku jesienią ma przyjechać do Warszawy artysta z Minneapolis. Mam nadzieję, że dzięki polskim artystom, którzy będą się nim opiekować poczuje się jak w domu.

Joanna Malinowska



Specjalistyczna Poradnia Psychologiczna – Pedagogiczna
Uniwersytet dla Rodziców
 www.udr.net.pl

NASZA RODZINA I BOŻE NARODZENIE – JAK CIESZYĆ SIĘ ŚWIĘTAMI

rozmawiają: Beata Chrzanowska i Anna Salwa-Ostrowska,
 psycholożki z poradni „Uniwersytet dla Rodziców”

Kończy się listopad. Handel i media coraz intensywniej przypominają nam o zbliżającym się Bożym Narodzeniu. Mam wrażenie, że w sercu niejednego rodzica perspektywa świąt budzi raczej panikę niż radość. Myślmy tak: trzeba wypuścić dom, zrobić zakupy, ugotować, nakryć, przyozdobić i oczywiście kupić wszystkim prezenty. A jeszcze musimy sprawić tak, by czuć było magię świąt, rodzinną atmosferę, pełną szczęścia i radości, żeby nasze dzieci zapamiętały ze swego domu piękne święta i poniosły to wspomnienie w swoją dorosłość. Jak cieszyć się świętami, gdy akurat jesteśmy w konflikcie z partnerem, rodzicami?

Boże Narodzenie obciążone jest taką ilością oczekiwań społecznych podtrzymywanych i wzmacnianych przez przekazy medialne, reklamy, teksty w czasopiśmie, filmy i potoczne opinie, że żaden człowiek po prostu nie jest w stanie ich spełnić, zawsze będzie coś nie tak, czegoś zabraknie. Mam wrażenie, że w wielu rodzinach naręca się świąteczne błędne koło – im bardziej się staramy, aby spełnić wszystkie oczekiwania i wizje, im bardziej chcemy, aby było idealnie – tym bardziej jesteśmy źli, zmęczeni, sfrustrowani i tym mniej mamy siły oraz przestrzeni na faktyczną radość, faktyczny kontakt z naszymi bliskimi, rzeczywistą bliskość. Im więcej przymusu, powinności, i zmęczenia – tym mniej świąt w świętach.

W efekcie święta, właśnie ze względu na zmęczenie i napięcie dorosłych – to często czas kłótni, awantur, rozmów rozliczeniowych między partnerami, albo urażonego milczenia lub milczącego rozżalenia, smutku, poczucia osamotnienia, ze strony (najczęściej) mamy oraz urazy, poirytowania, wycofywania się ze strony (najczęściej) taty. W tym tkwią dzieci, które (zwłaszcza te mniejsze) za nic nie mogą zrozumieć, dlaczego ich podekscytowanie świętami, wyrażające się biegiem, podśpiewywaniem, gadaniem i zadawaniem miliona pytań, napotyka na chłód lub złość rodziców. Te same dzieci, kiedy są już większe, usiłują jakoś odizolować się od rodzinnego napięcia, uciekając do kolegów, na podwórko, w komputer, TV, książkę, a czasem demonstrują obojętność i wręcz deklarują, że oni to żadnych świąt nie potrzebują – co z kolei budzi złość rodziców i ściąga na nie

odpowiednią porcję krzyku, wymówek lub urazy. Co więc możemy zrobić, aby w tym roku uniknąć rozkręcania w naszej rodzinie „świątecznego piekielka”. Co zrobić, żeby święta naprawdę dla nas i naszych dzieci były czasem, który wszyscy zapamiętamy jako okres bliskości, ciepła i kontaktu?

Przede wszystkim zatrzymać się na chwilę, na niewielką i zastanowić się nad tym, o co tak naprawdę w tych świętach chodzi, rozważyć, czego chcemy w tym roku i na ile realnie da się to zrobić? Wszyscy chcemy bliskości, ciepła, zrozumienia, niektórzy pragną odpoczynku. Jak tę bliskość osiągnąć. Warto przypomnieć sobie, że ta bliskość nie mieszka w wypranych firankach i umytych oknach, lecz w praniu firanek i myciu okien dla drugiej osoby, dla siebie nawzajem. Bliskość jest wtedy, gdy dostrzegamy drobne gesty zrobione specjalnie dla nas; gdy wspólnie przygotowujemy różne rzeczy; gdy już zawczasu wędrując po sklepach kupujemy drobne lub mniej drobne upominki, które znajdują się pod choinką. Jesteśmy z innymi wtedy, gdy z nimi coś robimy lub gdy myślimy o nich.

Pozostaje problem dzieci. Jak sprawić, by dzieci nie były zaważką, źródłem konfliktów lub biernym konsumentem, ale osobami, które wspólnie z nami – rodzicami – przygotowują i przeżywają święta? Co zrobić, żeby rodzice i dzieci naprawdę wspólnie kreowali święta?

Zaplanować. Może to dziwnie brzmi – bo niby w końcu święta są zawsze w tym samym czasie i co tu planować? A jednak jeśli chcemy naprawdę włączyć dzieci w przygotowanie świąt, planowanie jest konieczne. Trzeba zaplanować same przygotowania, menu, ozdoby na stół, zakupy, ale także kolejność tych czynności i sposób włączania w nie dzieci. Z małuchami jest prościej, bo zwyczajnie można je zaprosić do wspólnego pieczenia pierniczków i robienia ozdób choinkowych oraz produkowania kartek świątecznych. To wszystko można zacząć robić już na dwa tygodnie przed świętami. Ze starszymi dziećmi może być jednocześnie trudniej i łatwiej. Można się z nimi umówić jakie czynności przed świętami wykonają, które obowiązki przejmą. 13-14-latek może zakupić choinkę, umyć okna, wyprać dywan czy posiekać warzywa na sałatkę jarzynową. Warto też z dziećmi przedyskutować wystrój mieszkania czy domu i „zlecić” im wykona-

nie stroików i różnych innych ozdób. Wtedy wszyscy będą uczestniczyć w przygotowaniu świąt. I jeszcze jedna ważna zasada. Trzeba pamiętać, że dzieci (także nastolatki) same z siebie nie wymyślą w czym nam mają pomóc. One czekają na naszą inicjatywę i na zlecenie od nas dorosłych.

Kwestia prezentów. Większość rodziców zgadza się, że prezenty nie powinny być najważniejszym elementem świąt. Tymczasem dzieci zachowują się często tak, jakby nie interesowało ich nic, poza podarkami. Takie zachowanie budzi irytację dorosłych, a często także obawę, że dziecko jest materialistą czy chciwe. Jak rozumieć pochłonięcie dziecka kwestią podarków i jak na nie reagować? Jak reagować na zdarzające się pod choinką rozczarowanie dziecka z otrzymanym prezentem?

Każdy z nas uwielbia dostawać prezenty. Nie ma niczego zdrożnego w niecierpliwości i chęci bycia obdarowanym. A i czekanie na pozwolenie odejścia od stołu wigilijnego jest szkołą życia i ćwiczeniem cierpliwości. Przecież i my – dorośli – chcemy zajrzeć do swoich pudełek z prezentami, żeby przekonać się, czy znajdziemy tam podarunek czy różgę. Pozwólmy więc dzieciom na tę niecierpliwość i bądźmy dla nich wyrozumiali. Kłopot pojawia się wówczas, gdy znaleziony pod choinką prezent nie spełnia oczekiwań dziecka. Przed taką sytuacją może nas uchronić wcześniejsze pisanie przez dziecko listów do Mikołaja czy Aniołka, ponieważ taki list daje nam możliwość poznania dziecięcych marzeń i pragnień. Jeśli natomiast zdarzy się tak, że zupełnie nie wstrzelimy się w potrzeby dziecka, wtedy warto nakreślić zalety takiego prezentu, a jeśli się nie uda, zostaje ostatnia deska ratunku – wymiana w sklepie i zwalanie winy na roztargnionego Mikołaja, że pewnie pomylił kominy wrzucając prezenty.

Spróbujmy więc, zanim rzucimy się w wir świątecznych przygotowań, zastanowić się, co w świętach jest dla nas ważne, jak się do nich przygotować i jak je w rzeczywistości naszej rodziny zrealizować. Życzymy Państwu i sobie, aby w tym roku było naprawdę pięknie i świątecznie.

SPPP „Uniwersytet dla Rodziców”
 ul. Raszyńska 8/10
 tel. (0 22) 822 24 46; 822 71 68
 www.sppp-udr.org



Informacje i zapisy:
Ośrodek Kultury Ochoty
ul. Orlejka 25, tel. 022 23 422 48 70

Zapraszamy wszystkich!

Zajęcia dla poczytujących i nie tylko!
Nabór do grupy dziecięcej
i młodzieżowej oraz grupy dorosłych!

Dołącz do nas!

Ośrodek Kultury Ochoty
zaprasza na zajęcia z tańca nowoczesnego

HIP-HOP/FUNKY/DISCO



Ośrodek Kultury Ochoty
zaprasza na



**TAŃCE
W KRĘGU**

tradycyjne tańce z różnych stron świata!

Wspieraniem i realizacją projektów z zakresu kultury, sztuki, nauki, sportu i rekreacji, w szczególności z zakresu kultury i sztuki, w szczególności z zakresu kultury i sztuki, w szczególności z zakresu kultury i sztuki.

Wszystkie zajęcia są bezpłatne i otwarte dla wszystkich.

poniedziałki
godz. 20.00-21.30

Ośrodek Kultury Ochoty, ul. Orlejka 25
tel. 022 23 422 48 70, www.oko.org.pl, oko@oko.org.pl

ETNICZNE INSPIRACJE 2008 JUŻ ZA NAMI



Fot.: Jacek Kowalczyk



Olena Leonenko



Joanna Stowińska



Projekcja filmowa



Nina Štiller



Sui Vesan

Max Klezmer Band

XIII Ogólnopolska Scena Prezentacji Artystycznych Realizacji
Kierownictwo: Jacek Kowalczyk, Jacek Kowalczyk, Jacek Kowalczyk, Jacek Kowalczyk

OSPAR[®]
20 listopada (czwartek), APS

Warszawa, ul. Szczęśliwicka 40, Godz. 11.30, Aula C

Gościem wystąpi zespół:

VINO

Uczestnik w m. in. edycji **EUROWIZJA** (Włochy) 2007
VENA MUSIC FESTIVAL 2007

Prezenter: **Włodzisław Szpilicki**



Patronat Honorowy
Pan Bronisław Komorowski
Marszałek Sejmu RP



Pan Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego
Pan Jacek Kowalczyk - Wojewoda Mazowiecki
Pan Prof. Jan Łaszczki - I.M. Rektor Akademii Pedagogiki Specjalnej
Pan Prof. Szymon Kawalla - Kierownik Katedry Muzyki APS

Partnerzy:

AKADEMIA PEDAGOGIKI SPECJALNEJ, PKO BANK POLSKI



Julia Doszna



Tańce etniczne



Atmosfera



Anya Jagielska